

# Ze starej płyty – Andrzej Frajndt

Dom, rodzinny dom odchodzi już w niepamięć  
Czas z matczynek rąk zabiera nas w nieznane  
Żal tych czterech ścian, gdzie tyle się przeżyło  
Lecz tam czeka świat i miłość woła nas

Ze starej płyty wraca muzyka  
Wibruje w smykach jak w oczach łzy  
A świat się kręci jak stara płyta  
Kreśli w pamięci obraz tych dni

Ze starej płyty melodia płynie  
Jak w niemym kinie ktoś na pianinie gra  
Utopmy troski w czerwonym winie  
Bo raz się żyje i kocha raz

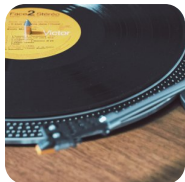
Jak filmowy kadr swe życie znów oglądam  
Lecz nie wróci już zielonych lat melodia  
Po matczynej też poznałem inną miłość  
Dziś jak piękny wiersz powtarzam ją  
Powtarzam ją co dzień

Jak filmowy kadr swe życie znów oglądam  
Lecz nie wróci już zielonych lat melodia  
Po matczynej też poznałem inną miłość  
Dziś jak piękny wiersz powtarzam ją co dzień

Ze starej płyty wraca muzyka  
Wibruje w smykach jak w oczach łzy  
A świat się kręci jak stara płyta  
Lata nam składa z nocy i dni

Ze starą płytą trzeba ostrożnie  
Pęknie jak serce, nic nie zostanie  
Z naszą miłością bywa podobnie  
Mija jak refren ze starych płyt

---



Słowa: SZCZEPKOWSKI JANUSZ BOGUMIŁ

Muzyka: KĘPSKI JANUSZ ROMUALD